

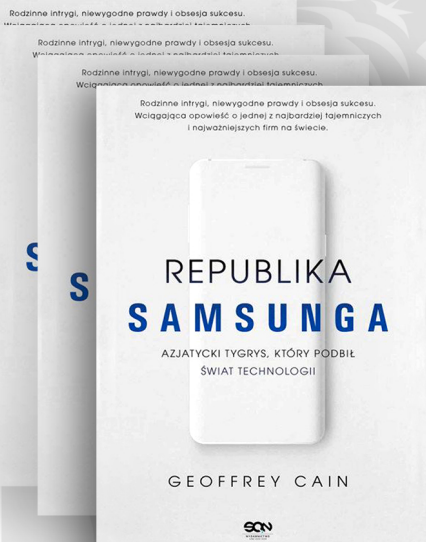
NIEMCY: WICEKANCLERZ CHCE DROŻSZYCH BILETÓW LOTNICZYCH, BY OGRANICZYĆ EMISJĘ CO2

Wicekanclerz Niemiec Olaf Scholz powiedział, że zamierza podjąć kroki w kierunku podwyższenia cen lotów w Europie, tak by nie były one tańsze niż 50-60 euro (ok. 220-270 zł). Poprzez zniechęcenie ludzi do częstego i taniego podróżowania samolotami polityk chce ograniczyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery.

W programie telewizyjnym "ProSieben Spezial Live" w środę polityk z ramienia socjaldemokratycznej partii SPD powiedział, że cena żadnego lotu nie powinna wynosić mniej niż opłata lotniskowa oraz inne koszty podróży samolotem.

Ze statystyk Niemieckiego Centrum Lotnictwa i Kosmonautyki wynika, że przemysł lotniczy przyczynia się do 2,8 proc. globalnej emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Ponadto odpowiada za 3,5 proc. zmian klimatycznych wywołanych przez działalność człowieka.

SPD postuluje w swoim programie przed wrześniowymi wyborami do Bundestagu, że należy zachęcić obywateli do podróży po Europie bardziej przyjaznymi środowisku środkami transportu, m.in. poprzez obniżenie cen biletów kolejowych. Jak wskazał tygodnik "Der Spiegel", Scholz nie uważa, by możliwy był darmowy transport publiczny, ale jest za inwestowaniem w lokalny transport.



Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama

Pod koniec kwietnia niemiecki Trybunał Konstytucyjny orzekł, że krajowa ustawa o ochronie klimatycznej nie zapewnia wystarczająco konkretnie wskazanych sposobów całkowitej redukcji emisji dwutlenku węgla od 2031 r. W związku z tym rząd przyjął w środę nowelizację ustawy, według której Niemcy mają dążyć do osiągnięcia pełnej neutralności klimatycznej do 2045 r. - czyli pięć lat wcześniej, niż początkowo zapowiadano. W tym celu poszczególne sektory gospodarki, m.in. transport, będą musiały znacznie ograniczyć ilość emisji do 2030 r. (PAP)